



Parafia św. Augustyna

ISSN 2300-9233

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

III niedziela zwykła

23 stycznia 2022

LITURGIA SŁOWA

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono.



W owym czasie: Powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy

księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: "Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana". Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione. Począł więc mówić do nich: "Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście". – *Oto słowo Pańskie.*

KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Komentarz do pierwszego czytania

Dzisiejsze pierwsze czytanie mszalne czyni nas świadkami uroczystego zgromadzenia Izraelitów, podczas którego zostało odczytane słowo Boga. Przejmujący jest obraz ludu wypełniającego plac przed Bramą Wodną i pozostającego na

nim od rana aż do południa. Przejmujący jest widok tych rzesz, których uszy ... były zwrócone ku księdze Prawa.

Ezdrasz, ukazawszy ludowi księgę, błogosławił Pana, wielkiego Boga, a cały lud, podniósłszy ręce, odpowiedział: „Amen! Amen!”. Potem oddali pokłon i padli przed

Słowa, które Łukasz kieruje do Teofila, będę czytał jak list pisany do mnie. Ewangelia ma moc Ducha. Powinienem czerpać z niej często, aby przekonywać się o pewności mojej wiary (1,1-4).

Będę kontemplował Jezusa, który w mocy Ducha wraca do rodzinnego miasta. Wraca po czterdziestu dniach modlitwy i postu.

Życie w mocy Ducha jest owocem modlitwy i postu. Ich brak osłabia nasze życie duchowe. Czy znajduję na co dzień „przestrzeń pustyni” na modlitwę? Czy proszę z wiarą o Ducha mocy? Czy stać mnie na dobrowolnie podejmowany post?

Będę się wpatrywał w Jezusa nauczającego w synagodze i słuchał wypowiedzianych przez Niego z mocą słów. Jezus nie boi się głosić niewygodnej dla słuchaczy prawdy, ponieważ żyje z głębokim wewnętrznym przekonaniem, że „Duch Pański spoczywa na Nim”. Jest pewny, że dobrze spełnia swoją misję.

Czy mogę powiedzieć, że moja wiara i pełnione powołanie dają mi wewnętrzną pewność, iż należę do Boga i że to mi naprawdę wystarcza? Czy na co dzień nie opanowują mnie lęk i niepewność? Czego się lękam? Jaka jest moja największa niemoc? Powiem o tym Jezusowi.

Poproszę Go z wiarą o Ducha mocy, by przeniknął mnie całego, uwolnił od lęków i niemocy:

Duchu Święty, zabierz moje lęki i udziel mi Twojej mocy”.

Krzysztof Wons SDS

Panem na kolana, twarzą ku ziemi.

W tym opisie widzimy, w jaki sposób i my winniśmy zbliżyć się do słowa Bożego. Modlitewne czytanie, jak wskazuje nam tekst z Księgi Nehemiasza, należy rozpocząć od błogosławienia, uwielbienia Tego, który do nas przemówi. Kolejnym elementem przygotowującym do owocnego wsłuchiwanie się w słowo Pisma Świętego jest wyznanie wiary, że usłyszymy w nim samego Boga. Słowo „Amen” jest takim potwierdzeniem otwierającym nas na treści, które do nas docierają. Wierząc, oddajemy cześć, chwałę Bogu, uznajemy Jego władzę nad nami. Gest padnięcia na kolana, twarzą do ziemi, jest uznaniem wyższości Pana, naszej zależności od Niego. Dopiero po uświadomieniu sobie tej prawdy możemy ze skupioną uwagą zatopić się w słuchaniu tego, co mówi do nas Pan – Bóg nasz.

Izraelici wyznali swoją wiarę w prawdę zawartą w czytanim słowie. A jak jest z nami? Czy wierzymy i czynem potwierdzamy swą wiarę, że Bóg żywy przemawia do nas w swoim słowie?

Dla Izraelitów dzień słuchania Bożego Prawa był świętem – radośnym świętem. A dla nas?

Komentarz do psalmu

Psalmista zwraca się do Boga: Panie, moja Opoko i mój Zbawicielu. Czy ja również uznaję Boga za mojego Zbawcę, za Tego, na którym mogę oprzeć moje życie jak na skale?

Warto, chociaż czasami, zadać sobie pytanie, kiedy bez niebezpieczeństwa obłudy czy jakiejś pobożnej, ale nieprawdziwej pozy będziemy mogli posłużyć się zawołaniem psalmisty. To wyznanie jest zwieńczeniem wcześniejszych wersetów. Świadczą one o tym, że wypowiadający je, odkrył w Prawie Pańskim swoją drogę, że w przykazaniu Pana odnalazł dla siebie światło i źródło radości. Co więcej, rozważając je i zachowując, doznaje pokrzepienia i uczy się prawdziwej mądrości. Jednym słowem, Prawo

Pańskie jest dla psalmisty źródłem błogosławieństwa. Jeśli tak będzie i z nami, wtedy Pan rzeczywiście stanie się dla nas Opoką i Zbawicielem.

Komentarz do drugiego czytania

Św. Paweł w dzisiejszym drugim czytaniu mszalnym przypomina nam prawdę, że jesteśmy jednym ciałem – Ciałem Chrystusa. Długi passus z Pierwszego Listu do Koryntian uświadamia nam, jak bardzo jesteśmy sobie nawzajem potrzebni. Przypomina, o czym często zapominamy, że nasza wzajemna więź nie jest uzależniona od wielkiej – po ludzku – wartości konkretnej osoby. Apostoł i tu dostrzega paradoks Ewangelii, która ukazuje doniosłość, sens, znaczenie tego, co małe, słabe, wzgardzone.

Ważne jest również, i to mocno uświadamia nam skrócona wersja czytania, iż liczni stanowimy jedność. Wobec starania Kościoła, aby ta prawda nie umknęła naszej uwadze, zadajmy sobie trud, by odnaleźć źródło tej jedności. Jesteśmy wszakże do niej wezwani przez samego Chrystusa, który zechciał być z nami jedno, na podobieństwo winnego krzewu i jego latorośli (J 15, 1-6). A zatem skąd pochodzi nasza jedność? Z jednego, powiedziałbym Jedynego Ducha, którego otrzymaliśmy we chrzcie świętym. Nasza jedność, nasza zdolność do trwania w niej, do przyjmowania siebie nawzajem, nie pochodzi z nas. Ona jest wyraźnym darem Boga. To Duch, który nas ożywia i uświęca, sprawia, że dostrzegamy w bliźnich nasze członki. To Duch, który w nas jest, sprawia ten cud zjednoczenia. Duch w nas jest. Ale czy my w Nim trwamy?

Komentarz do Ewangelii

Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście.

O jakim „dziś” mówi nam Chrystus? Wróćmy do początku odczytanej Ewangelii. Święty Łukasz wyznaje: *postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od*

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1514 Namaszczenie chorych "nie jest sakramentem przeznaczonym tylko dla tych, którzy znajdują się w ostatecznym niebezpieczeństwie utraty życia. Odpowiednia zatem pora na przyjęcie tego sakramentu jest już wówczas, gdy wiernym zaczyna grozić niebezpieczeństwo śmierci z powodu choroby lub starości".

1515 Jeśli chory, który został namaszczony, odzyskał zdrowie, w przypadku nowej ciężkiej choroby może ponownie przyjąć ten sakrament. W ciągu tej samej choroby namaszczenie chorych może być udzielone powtórnie, jeśli choroba się pogłębia. Jest rzeczą stosowną przyjąć sakrament namaszczenia chorych przed trudną operacją. Odnosi się to także do osób starszych, u których pogłębia się słabość. "...niech sprowadzi kapłanów Kościoła".

1516 Tylko kapłani (biskupi i prezbiterzy) są szafarzami namaszczenia chorych. Obowiązkiem duszpasterzy jest pouczanie wiernych o dobrodziejstwach tego sakramentu. Wierni powinni zachęcać chorych do wezwania kapłana i przyjęcia tego sakramentu. Chorzy powinni przygotować się do jego przyjęcia przez dobre dyspozycje, z pomocą duszpasterza i całej wspólnoty kościelnej, która w szczególny sposób powinna otaczać chorych swoją modlitwą i braterską pomocą.

pierwszych chwil (...) abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk. Tymi słowami wskazuje, jak ogromne znaczenie ma poznawanie Jezusa: Jego życia, Osoby. Gdy odnajdziemy w Chrystusie Tego, który kierowany Duchem Miłości, Jego mocą wkracza w nasze życie, będziemy mogli dostrzec prawdę o Jego zbawczym działaniu w nas. Poznanie Jezusa stanie się i dla nas dobrą nowiną, która ubogaci nasze życie, wewnątrz nieprzebranymi bo-

gactwami. Poznanie Jezusa uwolni nas z więzów uniemożliwiających kroczenie w wolności. Poznanie Jezusa otworzy nasze oczy, byśmy prawdziwie zobaczyli obfitość łask,

którymi Pan obdarza nas każdego dnia. Słowa Jezusa z synagogi w Nazarecie spełnią się, gdy w szczerości i z pełnym zaangażowaniem

zaczniemy poznawać Jego życie, Jego Osobę.

Komentarze przygotowała
s. Ewa Maria od Męki Pańskiej OCD

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

NOTA O NIEDZIELI SŁOWA BOŻEGO

Niedziela Słowa Bożego, która zgodnie z wolą Papieża Franciszka przypada w każdym roku na trzecią niedzielę okresu zwykłego, przypomina pasterzom i wiernym o znaczeniu i wartości Pisma Świętego dla życia chrześcijańskiego, a także o związku między słowem Bożym a liturgią: „Jako chrześcijanie jesteśmy jednym ludem kroczącym w historii, jesteśmy silni obecnością Pana pośród nas, który do nas przemawia i nas karmi. Dzień poświęcony Biblii nie powinien być «raz w roku», ale w każdym dniu roku, ponieważ musimy pilnie stać się bliscy Pismu Świętemu oraz Zmartwychwstałemu, który nigdy nie przestaje dzielić się Słowem i Chlebem we wspólnocie wierzących. W tym celu musimy wejść w bliską relację z Pismem Świętym, w przeciwnym razie nasze serce pozostanie zimne, a oczy zamknięte, dotknięte niezliczonymi formami ślepoty”.

Niedziela ta stanowi zatem dogodną okazję, by powrócić do lektury niektórych dokumentów kościelnych, a zwłaszcza do *Praenotanda Ordo Lectionum Missae* [Wprowadzenie do lekcjonarza mszalnego], które przedstawiają syntezę zasad teologicznych, celebracyjnych i duszpasterskich dotyczących słowa Bożego głoszonego podczas Mszy św., ważnych także przy każdej celebracji liturgicznej (sakramenty, sakramentalia, liturgia godzin).

Za pośrednictwem czytań biblijnych proklamowanych podczas liturgii, Bóg mówi do swojego ludu, a sam Chrystus głosi swoją Ewangelię; Chrystus stanowi centrum i pełnię całego Pisma, Starego i Nowego Testamentu. Słuchanie Ewangelii, punkt kulminacyjny liturgii Słowa, charakteryzuje się szczególną czcią, wyrażaną nie tylko przez gesty i akklamacje, ale przez samą Księgę Ewan-

gelii. Jedną z możliwości obrzędowych właściwych dla tej niedzieli mogłaby być procesja na wejście z Ewangeliarzem albo, gdy nie ma procesji, umieszczenie go na ołtarzu.

Układ czytań biblijnych ustalony przez Kościół w Lekcjonarzu otwiera na poznanie całego słowa Bożego. Konieczne jest więc respektowanie wskazanych czytań bez zastępowania ich innymi czy usuwania i z wykorzystaniem wersji Biblii zatwierdzonych do użytku liturgicznego. Proklamacja tekstów z Lekcjonarza tworzy więź jedności między wszystkimi wiernymi, którzy ich słuchają. Zrozumienie struktury i celu liturgii słowa pozwala zgromadzeniu wiernych przyjąć pochodzące od Boga słowo, które zbawia.

Zalecany jest śpiew psalmu responsoryjnego, który jest odpowiedzią modlącego się Kościoła; dlatego w każdej wspólnocie należy rozszerzyć posługę psalmisty.

W homilii przedstawiane są w ciągu roku liturgicznego i wychodząc od czytań biblijnych tajemnice wiary i normy życia chrześcijańskiego. „Pasterze mają przede wszystkim wielką odpowiedzialność za wyjaśnianie i pomoc wszystkim w zrozumieniu Pisma Świętego. Ponieważ Pismo to jest księgą ludu, zatem ci, którzy mają powołanie do posługiwania Słowu, muszą czuć silną potrzebę tego, by wspólnota miała dostęp do tegoż Słowa”. Biskupi, prezbiterzy i diakoni winni odczuwać zobowiązanie do pełnienia tej posługi ze szczególnym oddaniem, z wykorzystaniem środków proponowanych przez Kościół.

Szczególne znaczenie ma cisza: sprzyjając rozważaniu, umożliwia wewnętrzne przyjęcie słowa Bożego przez tych, którzy go słuchają.

Kościół zawsze zwracał szczególną uwagę na tych, którzy proklamują

słowo Boże w zgromadzeniu: kapłanów, diakonów i lektorów. Posługa ta wymaga szczególnego przygotowania wewnętrznego i zewnętrznego, zażyłości z tekstem, który ma być proklamowany oraz niezbędnej praktyki, by go proklamować, przy unikaniu jakiegokolwiek improwizacji. Jest możliwość poprzedzenia czytań krótkimi i odpowiednimi wprowadzeniami.

Zważając na wartość słowa Bożego, Kościół namawia do zadbania o ambonę, z której jest ono głoszone; nie jest to jakiś funkcjonalny mebel, ale raczej miejsce odpowiadające godności słowa Bożego, w powiązaniu z ołtarzem: mówimy bowiem o stole słowa Bożego i Ciała Chrystusa, w odniesieniu tak do ambony, jak i przede wszystkim do ołtarza. Ambona jest zastrzeżona dla czytań, śpiewu psalmu responsoryjnego i głoszenia Paschy; może być na niej wygłaszana homilia i odczytywane intencje modlitwy powszechnej, natomiast mniej właściwe jest korzystanie z niej do czytania komentarzy, ogłoszeń, kierowania śpiewem.

Księgi zawierające fragmenty Pisma Świętego wzbudzają w słuchających cześć względem tajemnicy Boga, który mówi do swojego ludu. Dlatego wymaga się troski o ich wartość materialną oraz ich dobre używanie. Niedziela Słowa Bożego jest także sprzyjającą okazją do pogłębienia związku między Pismem Świętym a liturgią godzin, modlitwą Psalmami i Kantykami Oficjum, czytaniem biblijnymi, przez zachęcenie do wspólnotowej celebracji jutrzni i nieszporów. Spośród licznych świętych, którzy byli świadkami Ewangelii Jezusa Chrystusa, można podać, jako przykład, św. Hieronima, przez jego wielką miłość, którą żywił do słowa Bożego. Tak jak niedawno papież Franciszek przypomniał postać

tego „niestrudzonego uczonego, tłumacza, egzegety, głębokiego znawcy i namiętnego propagatora Pisma św. (...) Wsłuchując się w Pismo św., Hieronim odnajduje samego siebie, oblicze Boga i oblicze swoich braci, oraz udoskonala swoje upodobanie do życia wspólnotowego”.

Celem niniejszej Noty jest przyczynić się i rozbudzić, w świetle Niedzieli Słowa Bożego, świadomość znaczenia Pisma Świętego dla życia ludzi wierzących, wychodząc od jego oddźwięku w liturgii, która stawia nas w żywym i stałym dialogu z Bogiem. Słowo Boże, słuchane i cele-

browane, zwłaszcza w Eucharystii, karmi i umacnia wewnętrznie chrześcijan oraz czyni ich zdolnymi do prawdziwego świadectwa ewangelicznego w życiu codziennym”.

Robert kard. Sarah, *prefekt*
+ Arthur Roche, *abp sekretarz*

DROGI KU MĄDROŚCI

Już Heraklit z Efezu, jeden z pierwszych filozofów greckich, pisał, że „nie wystarczy dużo wiedzieć, żeby być mądrym”. Prof. Ryszard Legutko stwierdził kiedyś, nie bez racji, że współczesna edukacja wręcz oducza ludzi myślenia. Co można zrobić, by nie znaleźć się w gronie ludzi bezmyślnych? Otóż, jak uczy filozofia klasyczna, nasz intelekt jest w możliwości do poznawania prawdy i – jak wszystko, co jest w możliwości – by wyłonić z siebie działanie, jakim jest myślenie, potrzebuje impulsu z zewnątrz, który wytrąciłby go ze stanu bierności. Jest to prawda metafizyczna, którą wyraża łacińska formuła: *nihil reducitur de potentia in actu nisi per ens actu* („nic nie może być doprowadzone z możliwości do aktu, jak tylko przez byt będący w akcie”). W pierwszym rzędzie zatem, zgodnie z powiedzeniem „z kim się zadajesz, takim się stajesz”, podstawowym sposobem na to, by osiąść prawdziwą mądrość jest jak najczęstsze przebywanie w towarzystwie tych, co do których jesteśmy pewni, że są ludźmi mądrymi, prawdziwymi mistrzami myśli. Biblia radzi: „Jeżeli ujrzysz

kogoś mądrego, już od wczesnego ranka idź do niego, a stopa twoja niech ściera progi drzwi jego!” (Syr 6, 36). Powinniśmy wyjątkowo cenić sobie ludzi mądrych i doświadczonych, których Bóg stawia na naszej drodze. Ich przykład również i nas może zainspirować do wytrwałego poszukiwania prawdy i umiłowania dobra, a ich przyjacielskie rady – ustrzec przed niejednym „głupim” błędem, za który moglibyśmy zapłacić wysoką cenę: „Szukaj rady u każdego mądrego i nie gardź żadną pożyteczną radą” (Tb 4, 18).

Przebywanie w towarzystwie ludzi mądrych może mieć zarówno charakter bezpośredni, gdy spotykamy ich osobiście, choć niekoniecznie sam na sam, np. na wykładzie, odczycie czy sympozjum, jak i pośredni, gdy obcujemy z nimi poprzez wytwory ich myśli: książki, filmy, sztuki teatralne itp. Dla naszego rozwoju duchowego nie jest obojętne, co czytamy, co oglądamy, czego słuchamy. Powinniśmy sięgać zwłaszcza po ambitne utwory. Ich zrozumienie wymaga wysiłku, głębokiego namysłu, intelektualnego zaangażowania. Niestety, wię-

kszość z nas woli raczej włączyć telewizor, wideo lub komputer, przy ich oglądaniu bowiem nie trzeba zazwyczaj się zbytnio wysilać – odbiór przekazu jest tu z reguły dość bierny, angażujący raczej emocje niż intelekt. Tymczasem nasz umysł winien być ciągle odpowiednio stymulowany, pobudzany do myślenia. Z pewnością nie zapewni nam tego obcowanie z ludźmi bezmyślnymi, żyjącymi bezrefleksyjnie, postrzegającymi świat przez pryzmat narzuconych z zewnątrz propagandowych klisz i stereotypów. Ostatecznie jednak warto pamiętać o tym, że prawdziwa mądrość jest darem Boga, bo w Nim ma swe niewyczerpane źródło, dlatego, aby ją osiąść, należy przede wszystkim wytrwale, ufnie i pokornie o nią prosić, tak jak prosił o nią król Salomon. Bóg sam zapewnia nas, że modlitwa o mądrość budzi w Nim szczególne upodobanie. Jeśli tylko jest szczerą, nie może pozostać niewysłuchana: „On sam umocni twe serce, a pożądana mądrość będzie ci dana” (Syr 6, 37).

Ks. Sylwester Gaworek

OGŁOSZENIA

1. Dziś podczas Mszy św. o godz. 18:30 będzie śpiewał Chór Okręgowej Izby Lekarskiej „Medicantus”. Zapraszamy na krótki koncert w wykonaniu Chóru – bezpośrednio po Mszy św.
2. Organizujemy pielgrzymkę do Włoch śladami św. Augustyna i św. Moniki – w terminie 29 kwietnia – 7 maja. Koszt pielgrzymki: około 4 tys. zł. Zapisy na pielgrzymkę w zakrystii lub kancelarii. Program znajduje się na stolikach przy wyjściu, bądź na naszej parafialnej stronie internetowej.
3. Spotkanie z rodzicami dzieci I-komunijnych odbędzie się w środę, 26 stycznia, o godz. 19:15 w Kościele.
4. W liturgii: w poniedziałek – wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła; we wtorek – święto Nawrócenia św. Pawła, Apostoła; w środę – wspomnienie św. Tymoteusza i Tytusa, biskupów; w piątek – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła.

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. 250 egz. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl